

Strzelanina w Rochester w USA

19 września 2020

Policja w amerykańskim mieście Rochester (stan Nowy Jork), gdzie odbywają się protesty, poinformowała o śmiertelnym postrzeleniu kilku osób.



„Dokładniej mówiąc, mamy 16 potwierdzonych ofiar strzelaniny i z przykrością informuję, że dwóch z tych 16 zostało śmiertelnie rannych” – powiedział szef policji miejskiej Mark Simmons na konferencji prasowej, którą transmitował lokalny kanał telewizyjny 13 WHAM. Według telewizji 13 WHAM na miejscu zdarzenia jest wielu policjantów, kilka ulic zostało zamkniętych.

„Funkcjonariusze z Wydziału ds. Zwalczania Ciężkich Przestępstw przybyli na miejsce, gdzie doszło do masowej strzelaniny (...). Są ofiary śmiertelne” – wcześniej poinformowała na „Twitterze” policja.

Dzień wcześniej w Rochester odbyła się kolejna akcja zwolenników ruchu Black Lives Matter. Protesty w mieście rozpoczęły się po śmierci Afroamerykanina Daniel Prude. Mężczyzna przestał oddychać podczas zatrzymania przez policjantów. Został przewieziony do szpitala, gdzie po tygodniu zmarł. Na nagraniu z kamerki przyczepionej do policyjnego munduru widać, jak funkcjonariusze zarzucili Prude'owi na głowę worek, powalili na ziemię i przyciskali przez 2 minuty.

Źródło: pl.SputnikNews.com